



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria B

Warszawa, dnia 29 lutego 2016 r.

Pozycja 125

POSTANOWIENIE

z dnia 24 lutego 2016 r.

Sygn. akt Ts 16/15

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Stanisław Rymar – przewodniczący

Leon Kieres – sprawozdawca

Andrzej Wróbel,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym zażaleń na postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 10 września 2015 r. o odmowie nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej M.W.,

po s t a n a w i a:

nie uwzględnąć zażaleń.

UZASADNIENIE

W skardze konstytucyjnej wniesionej do Trybunału Konstytucyjnego 14 stycznia 2015 r. (data nadania), sporządzonej przez pełnomocnika, M.W. (dalej: skarżący) zakwestionował zgodność z Konstytucją art. 540 § 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555, ze zm.; dalej: k.p.k.). Zaskarżonemu przepisowi k.p.k. skarżący zarzucił, że w zakresie, w jakim „wyłącza wznowienie postępowania karnego po wydaniu przez Trybunał Konstytucyjny wyroku negatywnego, w którym Trybunał Konstytucyjny określił inny termin utraty mocy obowiązującej przepisu, późniejszy niż termin wejścia w życie wyroku, a ustawodawca zmienił przepis, o którym orzekł Trybunał w okresie odroczenia”, jest niezgodny z art. 190 ust. 4 Konstytucji.

Postanowieniem z 10 września 2015 r. Trybunał Konstytucyjny odmówił nadania skardze dalszego biegu. W jego uzasadnieniu Trybunał wskazał, że zarzut niekonstytucyjności skierowany przeciwko art. 540 § 2 k.p.k. nie pozostaje w związku z treścią ostatecznego orzeczenia wydanego w sprawie, w związku z którą skarżący wystąpił ze skargą konstytucyjną. W ocenie Trybunału nie można więc było przyjąć, że spełniona została przesłanka dopuszczalności skargi polegająca na wykazaniu naruszenia konstytucyjnych wolności lub praw w sposób opisany przez skarżącego. Trybunał podniósł ponadto, że skarżący, występując z wnioskiem o wznowienie postępowania karnego, nie dysponował wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego wykazującym cechy odpowiadające kwalifikacji wymaganej w świetle zaskarżonego przepisu k.p.k. W szczególności według niego takiej kwalifikacji nie można było przypisać wyrokowi Trybunału Konstytucyjnego z 18 listopada 2010 r. (P 29/09, OTK ZU nr 9/A/2010, poz. 104). Trybunał zwrócił uwagę na to, że w orzeczeniu tym stwierdził niezgodność z Konstytucją art. 218 § 2 ustawy z dnia

6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz. U. Nr 88, poz. 553, ze zm.; dalej: k.k.) oraz art. 24 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2009 r. Nr 205, poz. 1585, ze zm.; dalej: u.s.u.s.), polegającą na tym, że [unormowania te] dopuszczają wobec tej samej osoby fizycznej za ten sam czyn odpowiedzialność za przestępstwo i dodatkową opłatę. Zdaniem Trybunału nie można jednak przyjąć, aby powyższy wyrok mógł być uznany za orzeczenie stwierdzające niezgodność z Konstytucją samoistnie traktowanego przepisu k.k. Tylko taka zaś kwalifikacja tego orzeczenia uprawniałaby do konkluzji o niezbędności zapewnienia przez prawodawcę mechanizmu wznowienia postępowania w sprawie, w której art. 218 § 1 k.k. był podstawą odpowiedzialności karnej i wymierzenia sankcji określonej w ustawie karnej. Nawiązując do treści orzeczeń wydanych w sprawie skarżącego, Trybunał podkreślił przy tym, że w wyroku z 18 listopada 2010 r. nie doszło do skutecznego zakwestionowania samego mechanizmu odpowiedzialności karnej. W jego przekonaniu judykat ten rozstrzygał jedynie problem dopuszczenia w przepisach prawa możliwości skumulowania dwóch rodzajów odpowiedzialności, co można odnieść łącznie do przepisów, które dotyczyły obydwu form „karania” sprawcy tego samego czynu. W związku z tymi ustaleniami Trybunał zauważył, że bez związku z kwestią dopuszczalności wznowienia postępowania karnego w sprawie skarżącego była okoliczność odroczenia utraty mocy obowiązującej przez przepisy poddane kontroli w sprawie P 29/09. Zaznaczył ponadto, że w świetle stanowiska wyrażonego przez Trybunał w wyroku z 18 listopada 2010 r. znowelizowanie aktów prawnych, w których zamieszczone były te przepisy, nie powinno zmierzać do rezygnacji z mechanizmu odpowiedzialności karnej przewidzianego w art. 218 § 1 k.k. Z woli Trybunału reakcja prawodawcy na ten stan nie mogła, jak zauważył, polegać na odstąpieniu od mechanizmu odpowiedzialności karnej. W ocenie Trybunału zasadniczą przesłanką niedopuszczalności uwzględnienia przez sądy orzekające w sprawie skarżącego jego wniosku o wznowienie postępowania było uznanie, że wbrew dyspozycji art. 540 § 2 k.p.k. orzeczenie wydane w wyniku tego wznowienia nie byłoby rozstrzygnięciem na korzyść skarżącego. Nie byłoby to jednak, jak podkreślił Trybunał, zdeterminowane podnoszoną przez skarżącego okolicznością odroczenia utraty mocy obowiązującej przez art. 218 § 1 k.k., lecz stanowiłoby konsekwencję samej treści wyroku Trybunału z 18 listopada 2010 r. W przekonaniu Trybunału niemożność wydania rozstrzygnięcia na korzyść skarżącego wynika więc przede wszystkim z braku orzeczenia, które stwierdzałoby niezgodność z Konstytucją samoistnie potraktowanego art. 218 § 1 k.k. Z uwagi na niespełnienie przesłanek dopuszczalności merytorycznego rozpoznania analizowanej skargi konstytucyjnej Trybunał negatywnie ocenił również zgłoszone przez pełnomocników skarżącego wnioski o wydanie przez Trybunał postanowienia tymczasowego o wstrzymaniu wykonania prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w N. z marca 2012 r.

Na powyższe postanowienie Trybunału skarżący skierował – sporządzone przez pełnomocników – dwa zażalenia (zażalenie I z 21 września 2015 r. i zażalenie II z 22 września 2015 r.). W zażaleniu I skarżący zakwestionował ustalenia Trybunału co do niezaisnienia w sprawie, w związku z którą wniesiona została skarga konstytucyjna, podwójnej karalności za ten sam czyn. W jego przekonaniu to właśnie taka konstatacja Trybunału wykluczyć miała możliwość wznowienia postępowania karnego na podstawie wyroku z 18 listopada 2010 r. (P 29/09). Ponadto skarżący podważył dopuszczalność poddania kontroli Trybunału określonej interpretacji przepisów prawa z uwagi na wyłączenie z zakresu jego kompetencji „wydawania wiążącej interpretacji prawa”. Zwrócił jednocześnie uwagę na problemy i zagrożenia wynikające z „rozszerzenia zakresu obowiązywania orzeczenia nie tylko na samą sentencję, ale także na uzasadnienie”. W konkluzji zażalenia I skarżący wskazał, że w obrocie prawnym funkcjonuje orzeczenie Trybunału, które „stwierdza obiektywną niekonstytucyjność art. 218 § 1 k.k., a więc [skarżący] ma podstawę

do wniesienia niniejszej skargi, istnieje bowiem potencjalna możliwość naruszenia jego praw i wolności obywatelskich poprzez pozbawienie go prawa do wznowienia postępowania karnego w oparciu o art. 190 ust. 4 Konstytucji”. Natomiast w zażaleniu II skarżący podkreślił przede wszystkim znaczenie wyroku z 18 października 2010 r. dla losów wniosku o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym orzeczeniem o skazaniu. Wyraził przy tym przekonanie, że orzeczenie negatywne Trybunału o jakimkolwiek przepisie, z którego dekodowana jest norma prawna uznana za niekonstytucyjną, stanowi wystarczającą przesłankę dla wznowienia postępowania zagwarantowanego w art. 190 ust. 4 Konstytucji i art. 540 § 2 k.p.k. Ponadto zarzucił, że Trybunał bezpodstawnie przyjął, iż norma zdyskwalifikowana w wyroku w sprawie P 29/09 nie miała w jego sprawie zastosowania. Co więcej podniósł, że wbrew stanowisku Trybunału odroczenie utraty mocy obowiązującej przez art. 218 § 1 k.k. miało kluczowe znaczenie dla oddalenia wniosku o wznowienie postępowania, na co wskazują stosowne fragmenty uzasadnienia wydanych w sprawie orzeczeń. Skarżący poddał także wnikliwej analizie treść przepisów art. 190 ust. 3 i 4 Konstytucji, zwracając uwagę na konieczność takiej ich interpretacji, która zagwarantuje adresatom przepisów uznanych za wadliwe prawo do sanacji stanu niekonstytucyjności, niezależnie od mechanizmu i terminu ich derogowania.

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

Na podstawie art. 138 w zw. z art. 139 ustawy z dnia 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 1064, ze zm.; dalej: ustawa o TK z 2015 r.) z dniem 30 sierpnia 2015 r. utraciła moc ustawa z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643, ze zm.; dalej: ustawa o TK. Jednak zgodnie z art. 134 pkt 1 ustawy o TK z 2015 r. w sprawach wszczętych i niezakończonych przed dniem jej wejścia w życie w postępowaniu przed Trybunałem w zakresie dotyczącym wstępnego rozpoznania stosuje się przepisy dotychczasowe, tzn. przepisy ustawy o TK. Rozpatrywane zażalenie dotyczy postanowienia o odmowie nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej, która została wniesiona przed 30 sierpnia 2015 r., dlatego do jej wstępnej kontroli, a zatem i do rozpoznania złożonego zażalenia, zastosowanie mają nadal przepisy ustawy o TK.

Trybunał stwierdza, że zaskarżone postanowienie Trybunału Konstytucyjnego jest prawidłowe, zaś zarzuty sformułowane w obydwu zażaleniach nie mogą być uwzględnione.

Zasadniczą przyczyną odmowy nadania skardze dalszego biegu była nieadekwatność postawionego przez skarżącego zarzutu niezgodności z Konstytucją art. 540 § 2 k.p.k. do okoliczności sprawy, w związku z którą skarga została wniesiona. Trybunał przypomina, że skarżący zakwestionował konstytucyjność art. 540 § 2 k.p.k. w zakresie, w jakim przepis ten „wyłącza wznowienie postępowania karnego po wydaniu przez Trybunał Konstytucyjny wyroku negatywnego, w którym Trybunał Konstytucyjny określił inny termin utraty mocy obowiązującej przepisu, późniejszy niż termin wejścia w życie wyroku, a ustawodawca zmienił przepis, o którym orzekł Trybunał w okresie odroczenia”. W związku z tak postawionym zarzutem kluczowe znaczenie miała zatem kwestia wskazania przez skarżącego judykatu Trybunału Konstytucyjnego, który spełniałby warunek określony w art. 540 § 2 k.p.k., a więc stwierdzał niezgodność z Konstytucją przepisu, na podstawie którego doszło do wydania prawomocnego wyroku podlegającego wzruszeniu w trybie wznowienia postępowania. W tym kontekście skarżący konsekwentnie powołuje się na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 18 listopada 2010 r. (P 29/09), jako orzeczenie, które – w jego ocenie – spełnia wymóg przewidziany w art. 540 § 2 k.p.k.

Zdaniem Trybunału stanowisko skarżącego nie jest jednak prawidłowe. Przede wszystkim podkreślić ponownie trzeba, że przedmiotem kontroli Trybunału w sprawie zakończonej wyrokiem z 18 listopada 2010 r. nie był samoistnie potraktowany art. 218 § 2

k.k., lecz norma prawna dekodowana z tego przepisu oraz z art. 24 ust. 1 u.s.u.s. Warto w tym miejscu zauważyć, że dopuszczalność badania przez Trybunał zgodności z Konstytucją norm prawnych (nie zaś wyłącznie przepisów) nie budzi wątpliwości zarówno w orzecznictwie sądu konstytucyjnego (zob. orzeczenie TK z 3 listopada 1992 r., K 12/92, ZU z 1992 r., poz. 24), jak i w doktrynie prawa (zob. W. Wróbel, *O niektórych problemach interpretacji pojęcia „obowiązujący akt normatywny” w orzeczeniach Trybunału Konstytucyjnego*, [w:] *Działalność orzecznicza Trybunału Konstytucyjnego*, A. Jankiewicz (red.), Warszawa 1994, s. 49 i nast.). Trybunał zaznacza również, że poddanie kontroli normy prawnej wyinterpretowanej z treści jednego lub wielu przepisów nie może być utożsamiane z dokonywaniem ich wiążącej wykładni, jak błędnie przyjął skarżący w treści zażalenia I. Już tylko na marginesie tego wątku wskazuje też na sposób określenia przez skarżącego przedmiotu analizowanej skargi. Uczynił on to również przez odwołanie się do płaszczyzny normy prawnej dekodowanej z treści zaskarżonego przepisu, tj. art. 540 § 2 k.p.k.

W przekonaniu Trybunału nie można również podzielić zastrzeżeń wyrażonych w zażaleniu I dotyczących „rozszerzenia zakresu obowiązywania orzeczenia nie tylko na samą sentencję, ale także na uzasadnienie”. Odwołanie do płaszczyzny normy prawnej dekodowanej z art. 218 § 2 k.k. i art. 24 ust. 1 u.s.u.s. w wyroku TK z 18 listopada 2010 r. nastąpiło bowiem już w samej jego sentencji, podobnie zresztą jak w wypadku innego judykatu Trybunału przywołanego przez skarżącego (zob. wyrok TK z 21 czerwca 2005 r., P 25/02, OTK ZU nr 6/A/2005, poz. 65).

Należy ponadto podkreślić, że orzeczenie Trybunału o niezgodności z Konstytucją normy prawnej wyinterpretowanej z art. 218 § 2 k.k. oraz art. 24 ust. 1 u.s.u.s., nie zaś samoistnie potraktowanego art. 218 § 2 k.k. wywołuje określone konsekwencje. Przede wszystkim, judykat ten nie daje podstaw do wysunięcia wniosku, iż Trybunał za niezgodny z Konstytucją uznał samodzielnie ujmowany mechanizm odpowiedzialności karnej przewidziany w tym przepisie ustawy karnej (analogiczny wniosek należy sformułować w odniesieniu do trybu odpowiedzialności, o którym mowa w art. 24 ust. 1 u.s.u.s.). Taka konkluzja została zresztą zawarta zarówno w uzasadnieniu wyroku Trybunału z 18 listopada 2010 r., jak i w – nawiązujących do jego treści – orzeczeniach sądowych wydanych w sprawie wniosku skarżącego o wznowienie postępowania. Nie można zatem podzielić stanowiska zaprezentowanego w zażaleniu II, jakoby odniesienie się w treści wyroku Trybunału do przepisu, z którego dekodowano kontrolowaną normę prawną, niejako „automatycznie” otwierało drogę do wznowienia postępowania w sprawie zakończonej wydaniem orzeczenia na podstawie tego przepisu. Stanowisko takie byłoby uzasadnione jedynie wówczas, gdyby Trybunał w swoim rozstrzygnięciu wypowiedział się jednoznacznie o wadliwości takiego przepisu, nie zaś jedynie o niezgodności z Konstytucją wyinterpretowanej z niego – oraz z innych uregulowań – normy prawnej. Trybunał słusznie przyjął więc w zaskarżonym postanowieniu, że wydanie wyroku w sprawie P 29/09 w kontekście art. 218 § 2 k.k. nie może być uznane za spełnienie przesłanki wznowienia postępowania, o której mowa w art. 540 § 2 k.p.k.

W związku z powyższymi ustaleniami Trybunał podtrzymuje tezę wyrażoną już w zaskarżonym postanowieniu o irrelevantności – dla sprawy skarżącego – klauzuli odraczającej utratę mocy obowiązującej przez przepisy, z których dekodowana została norma prawna uznana za niezgodną z Konstytucją w wyroku TK z 18 listopada 2010 r. Wskazuje przy tym, że dla zaistnienia przesłanek dopuszczalności wniesienia skargi przez skarżącego decydujące znaczenie miał przedmiot przeprowadzonej wówczas kontroli, nie zaś odroczenie skutku wydanego przez Trybunał orzeczenia. W ocenie Trybunału kluczowa dla losów wniosku o wznowienie postępowania w sprawie, w związku z którą wniesiono skargę, była więc niemożność wylegitymowania się przez skarżącego judykatem sądu konstytucyjnego stwierdzającym niezgodność z Konstytucją samodzielnie ujętego przepisu ustawy karnej.

Takim judykatem w jego sprawie nie mógł być bowiem wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 18 listopada 2010 r. (P 29/09).

W odniesieniu do zarzutu wyrażonego w zażaleniu II, dotyczącego zastosowania wobec skarżącego normy poddanej następnie kontroli konstytucyjności w sprawie P 29/09 stwierdzić należy, że w zaskarżonym postanowieniu okoliczność ta nie była przez Trybunał podważana. Jednakże (jak podkreśla Trybunał) sprawa, w związku z którą wniesiona została analizowana skarga, zainicjowana została wnioskiem o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym orzeczeniem wydanym wyłącznie na podstawie art. 218 § 2 k.k. Ten zaś przepis, jak to już wyżej podkreślono, nie był samoistnym przedmiotem kontroli zakończonej wyrokiem Trybunału z 18 listopada 2010 r.

W konkluzji stwierdzić więc należy, iż w zaskarżonym postanowieniu Trybunał zasadnie wskazał na nieadekwatność zarzutu sformułowanego przez skarżącego zarówno do okoliczności sprawy, w związku z którą wystąpił on ze skargą konstytucyjną, jak i do orzeczeń sądowych wydanych w toku prowadzonego w niej postępowania.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, należy stwierdzić, że Trybunał Konstytucyjny zasadnie odmówił nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu.